

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 września 2019 r. powodowie D. S. i A. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. na swoją rzecz solidarnie kwoty 75.751,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6.05.2019 r. do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli też o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Powodowie wywiedli swoje roszczenie z zarzutu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu dotyczących mechanizmu waloryzacji: par. 1 ust. 3, par. 1 ust. 3A, par.7 ust. 1, par. 11 ust. 5, par. 13 ust. 6, par. 16 ust. 3 umowy, a także par. 1 ust. 2, par. 1 ust. 4, par. 24 ust. 2, par. 24 ust. 3, par. 27 ust. 2, par. 32 ust. 3 Regulaminu.

Powodowie podnieśli, że uznanie w/w klauzul za abuzywne powinno skutkować ich bezskutecznością wobec konsumenta (brakiem związania powodów wskazanymi w pozwie zapisami umowy kredytu i regulaminu). Wobec powyższego powodowie twierdzą, że przysługuje im roszczenie o zwrot świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego we wskazanej w pozwie kwocie. Zdaniem powodów pobrane przez pozwanego kwoty stanowią nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 par. 2 KC, do którego zwrotu pozwany jest zobowiązany na podstawie powołanego przepisu w zw. z art. 405 KC. (pozew –k. 4-17, wyliczenie dokonane przez powodów –k.46-48)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany podniósł bezzasadność zarzutów dotyczących abuzywności postanowień umownych (niespełnienie przesłanek z art. 385¹ par. 1 KC - naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy), a w konsekwencji bezpodstawność zarzutu nienależnego świadczenia na rzecz banku. Na wypadek uznania roszczenia powoda za uzasadnione w jakiegokolwiek części, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie rat kredytu w części kapitałowej płatnych na 10 lat wstecz przed datą wytoczenia powództwa i rat kredytu w części odsetkowej płatnych na 3 lata wstecz przed datą wytoczenia powództwa. (odpowieź na pozew –k.99-116)

W dniu 20 lutego 2020 r. powodowie dokonali zmiany powództwa, wnosząc o: - zasądzenie od pozwanego solidarnie kwoty 175.020,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6.05.2019 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu, ewentualnie, jeśli mimo stwierdzenia nieważności umowy kredytu sąd nie stwierdzi podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny z dnia 19.10.2007 r., ewentualnie w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia żądań wskazanych powyżej (a zatem uznania przez sąd, że umowa kredytu jest ważna) zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 75.751,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6.05.2019 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia par. 1 ust. 3, par. 1 ust. 3A, par.7 ust. 1, par. 11 ust. 5, par. 13 ust. 6, par. 16 ust. 3 umowy, a także par. 1 ust. 2, par. 1 ust. 4, par. 24 ust. 2, par. 24 ust. 3, par. 27 ust. 2, par. 32 ust. 3 Regulaminu stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne wobec nich) od chwili zawarcia umowy. (pismo –k.173-185 odwrót)

Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko. (pismo nazwane przez pozwanego „duplika na replikę na odpowiedź na pozew” –k.188-198 odwrót)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19.10.2007 r. powodowie zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) SA w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (...).

Kwota kredytu wynosiła 300.000 zł. Walutą waloryzacji kredytu był (...). W par. 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26.09.2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 134.414,62 CHF. Wskazano również, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi

zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy tj. od dnia 19.10.2007 r. do dnia 15.11.2037 r. Kredyt miał być spłacany w równych ratach kapitałowo – odsetkowych do 15 dnia każdego miesiąca. Kredyt został udzielony na cel: budownictwo mieszkaniowe – finansowanie budowy domu jednorodzinnego położonego w miejscowości C.. Bank nie pobrał prowizji za udzielenie kredytu.

Warunki uruchomienia kredytu zostały określone w par. 8 umowy.

Oprocentowanie kredytu zostało określone w par. 10 umowy.

Zasady spłaty kredytu zostały określone w par. 11 umowy. Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zasady wcześniejszej spłaty kredytu zostały określone w par. 13 umowy. Zgodnie z par. 13 ust. 6 wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...), z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującym w dniu i godzinie spłaty. Kwestie dotyczące nieterminowej spłaty kredytu zostały uregulowane w par. 16 umowy. Harmonogram spłat kredytu sporządzony był w (...).

W par. 29 umowy powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują. Oświadczyli ponadto, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Zgodnie z par. 26 ust. 1 umowy, jej integralną część stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów”. Kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem umowy zapoznał się z tym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter.

(umowa kredytu –k.21-25, harmonogram spłat kredytu –k.296-300)

Zgodnie z par. 1 ust. 2 Regulaminu mBank udziela kredytów hipotecznych złotych waloryzowanych kursem walut obcych (w tym (...)), według tabeli kursowej (...) Banku SA.

Zgodnie z par. 1 ust. 4 Regulaminu, kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą. Par. 24 ust. 2 Regulaminu stanowi, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) banku SA na dzień spłaty. Zgodnie z par. 24 ust. 3 Regulaminu, wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty. Par. 27 ust. 2 Regulaminu, stanowi że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłoszanym na dzień spłaty. (regulamin –k.26-30)

W dniu 30.07.2007 r. powodowie złożyli pisemne oświadczenia następującej treści: (...) Bank SA przedstawił mi w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem, iż dokonuję wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost

comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto zostałem poinformowany przez pracownika (...) banku SA o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Jestem świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przeze mnie produktem kredytowym. Pracownik (...) banku SA poinformował mnie również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej. Informacje te zostały mi przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu”. (oświadczenie – k.126-127)

Powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w dniu 20.09.2007 r. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 300.000 zł waloryzowanego w (...) na okres 360 miesięcy. (wniosek kredytowy – k.117-121)

W dacie zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Powód zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Ośrodka dla osób niepełnosprawnych w M.. Powódka pracowała jako nauczycielka. (zaświadczenie o zatrudnieniu –k.122,123)

Oprocentowanie kredytu kształtowało się w sposób wskazany w zaświadczeniu z dnia 8.05.2019 r. (zaświadczenie – k.41)

Kredyt został uruchomiony w 4 transzach, zgodnie z wnioskami składanymi przez powodów, w łącznej kwocie 300.000,02 zł. Z tytułu w/w kredytu, w okresie od 23.10.2007 r. do 7.05.2019 r. powodowie spłacili w poszczególnych miesiącach kwoty kapitału i odsetki wskazane w zaświadczeniu z dnia 8.05.2019 r. (zaświadczenie –k.41 odwrót-45, wnioski o uruchomienie kredytu –k.128,131,133, potwierdzenie wykonania operacji –k.129, 130,132,134)

W w/w okresie powodowie ponieśli koszty z tytułu opłacenia składek niskiego wkładu własnego: kwotę 1.288 zł w dniu 23.10.2007 r. (zaświadczenie –k.45)

Powodowie ubiegali się o kredyt w celu sfinansowania budowy domu. Powodowie potrzebowali kredytu w wysokości 300.000 zł. Powodowie nie mieli zdolności kredytowej na kredyt w takiej wysokości w walucie polskiej. Rata kredytu w walucie polskiej była niewspółmiernie wyższa niż rata kredytu we franku szwajcarskim. Powód miał świadomość, że kursy walut ulegają zmianie z upływem czasu oraz, że zmiana kursu franka będzie skutkowałą zmianą wysokości raty. Powodowie wiedzieli, że przeliczenia będą dokonywane wg tabel kursowych banku. Powodowie nie pytali pracownika banku jak bank ustala kursy kupna i sprzedaży walut. Powodowie spłacają kredyt do chwili obecnej w PLN, nie zdecydowali się skorzystać z możliwości spłacania kredytu bezpośrednio we frankach. (zeznania powoda D. S. – k.208-209, czas nagrania 00:02:00-00:21:52, k.210, czas nagrania 00:40:30)

Powódka wiedziała, że waloryzacja kredytu kursem (...) oznacza, że powodowie będą spłacać raty po takim kursie, jaki w danym czasie będzie kurs (...). Powódka miała świadomość, że kursy walut ulegają zmianie. Miała też świadomość, że rata może wzrastać lub maleć wraz ze zmianami kursu (...). (zeznania powódki A. S.–k.210, czas nagrania 00:40:30)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, a nie powołane w stanie faktycznym sąd pominął jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pominął wnioskowany przez powodów dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Dowód ten był zbędny ponieważ miałby zostać przeprowadzony przy założeniu usunięcia z umowy mechanizmu indeksacji kredytu kursem (...) oraz przy pozostawieniu w mocy pozostałych warunków umowy. Przyjęcie takich założeń nie ma podstaw prawnych, co zostanie omówione w ramach rozważań prawnych. Zresztą przy przyjęciu założeń powodów, wykonanie obliczeń nie wymaga wiadomości specjalnych z zakresu rachunkowości, a jedynie kalkulacji matematycznej, co wynika z samego pozwu, w którym powodowie wyliczyli przecież wysokość dochodzonego roszczenia. Należy wskazać, że zarzut nieudowodnienia przez powodów wysokości dochodzonego roszczenia nie został przez pozwaną szerzej uzasadniony.

Sąd pominął też wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości zgłoszony w pkt. 1 pisma procesowego z dnia 6.03.2020 r. (k.188). Wniosek ten zmierzał wyłącznie do przedłużenia postępowania, ponieważ nie było żadnych przeszkód, aby został zgłoszony w odpowiedzi na pozew. Ponadto był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Żadna ze stron nie zgłosiła bowiem żądania procesowego prowadzącego do rozliczenia umowy w oparciu o kurs średni (...) Narodowego Banku Polskiego.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

W piśmie z dnia 20 lutego 2020 r. powodowie sformułowali następującą kolejność zgłoszonych roszczeń. W pierwszej kolejności powodowie żądają zasądzenia kwoty 175.020,69 zł – wszystkich kwot, które powodowie zapłacili na rzecz Banku w ramach wykonywania przedmiotowej umowy kredytu, a które nie uległy jeszcze 10-letniemu przedawnieniu, opierając to żądanie na nieważności umowy kredytu wywodzonej z niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych (abuzywności), a także ze sprzeczności umowy z prawem i zasadami współżycia społecznego (pismo z dnia 20.02.2020 r. k.175 odwrót-180). W przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu i braku podstaw do uwzględnienia powyższego żądania powodowie żądają ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy. W przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia powyższych żądań (uznania, że umowa kredytu jest ważna), powodowie żądają zasądzenia kwoty 75.751,26 zł tytułem różnicy pomiędzy zapłaconymi przez nich ratami, a ratami, które zapłaciliby gdyby z umowy został usunięty mechanizm waloryzacji, przy zachowaniu pozostałych warunków umowy oraz ustalenia, że postanowienia dotyczące waloryzacji są bezskuteczne wobec powodów od chwili zawarcia umowy.

Powodowie wskazali (k.5 odwrót- 6 odwrót) jakie postanowienia umowne mają ich zdaniem charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ KC: **par. 1 ust. 3** (stwierdzenie, że kwotą waloryzacji kredytu jest (...)), **par. 1 ust. 3A** (informacyjne wskazanie kwoty kredytu wyrażonej w walucie waloryzacji), **par. 7 ust. 1** (stwierdzenie, że bank udziela kredytu waloryzowanego kursem kupna (...) wg tabeli kursowej (...) Banku SA, a kwota kredytu wyrażona w (...) jest określona na podstawie kursu kupna (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia kredytu, **par. 11 ust. 5** (określenie zasad spłaty kredytu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50), **par. 13 ust. 6** (przeliczenie kwoty wcześniejszej spłaty kredytu po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującym na dzień i godzinę spłaty), **par. 16 ust. 3** (zasady przeliczenia kwoty kredytu w razie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa przez bank).

Wskazać należy, że formułowanie zarzutów w stosunku do par. 13 ust. 6 i par. 16 ust. 3 nie ma związku ze stanem faktycznym niniejszej sprawy, ponieważ żadna z sytuacji, o których mowa w tych postanowieniach umowy nie zaszła w przypadku powodów.

Powodowie wskazali, że klauzule abuzywne zawierał również Regulamin, stanowiący integralną część umowy: **par. 1 ust. 2 i 4** (generalna zasada waloryzowania kredytu kursem waluty obcej według tabeli kursowej), **par. 24 ust. 2 i 3** (sposób określenia wysokości i spłaty rat kapitałowo – odsetkowych), **par. 27 ust. 2** (sposób rozliczenia wcześniejszej spłaty kredytu), **par. 32 ust. 3** (sposób rozliczenia umowy w przypadku wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa przez bank).

Zatem rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało:

- oceny w/w postanowień umownych w świetle przesłanek z art. 385¹ par. 1 KC oraz (w razie uznania w/w postanowień za niedozwolone postanowienia umowne) oceny skutków prawnych tej sytuacji tj. rozstrzygnięcia czy w takim przypadku zaskarżone postanowienia umowy powinny zostać z niej wyeliminowane, czy też abuzywność prowadzi do nieważności umowy

- oceny w/w postanowień umownych pod kątem ich zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego w świetle art. 58 par. 1 i 2 KC.

Niewątpliwie jest, że przedmiotem umowy łączącej strony był kredyt udzielony przez pozwanego powodowi w walucie polskiej (PLN). W obrocie powszechnie spotykane są (a raczej były) trzy rodzaje kredytów: po pierwsze tzw. czysty kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie), po drugie tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. (...), EUR, USD), a po trzecie tzw. kredyt indeksowany (waloryzowany) kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie waloryzowane kursem waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). Przedmiotowy kredyt nie miał charakteru walutowego, co wynika jednoznacznie z treści § 1 ust. 2 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu była kwota 300.000 złotych. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę kredytu. Przedmiotowy kredyt był waloryzowany kursem waluty obcej (...), co nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Zgodnie z brzmieniem w/w przepisu, możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z umowy, uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1. postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie; 2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższy przepis znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument – przedsiębiorca. Fakt, że powodowie zawarli umowę kredytu z pozwanym w celu niezwiązanym bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową jest w ocenie sądu niewątpliwy. Wynika to zresztą wprost z treści przedmiotowej umowy kredytu (umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych). Niewątpliwie zatem, powodowie w zakresie przedmiotowej umowy są konsumentami w rozumieniu art. 22¹ KC.

W ocenie sądu niewątpliwy jest fakt, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za niezgodnione indywidualnie uznawane są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (art. 385¹ par. 3 KC). W stanie faktycznym niniejszej sprawy oczywiste jest, że wybór rodzaju i waluty kredytu hipotecznego był indywidualnie uzgodniony z powodami. Powodowie nie musieli zgodzić się na zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego. Mogli zawrzeć umowę „czystego” kredytu złotowego- bez waloryzacji. Równie oczywiste jest jednak, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w sensie warunków waloryzacji uregulowanych w kwestionowanych przez nich zapisach umowy i Regulaminu. Powodowie, godząc się na waloryzację co do zasady, nie mieli bowiem realnego wpływu na treść klauzul umownych określających warunki waloryzacji.

Kwestia jednoznaczności spornych zapisów umownych nie stanowi przesłanki oceny ich abuzywności ponieważ, zgodnie z dość jednolicie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, postanowienia określające zasady ustalania waloryzacji wartości uruchomionego kredytu i poszczególnych rat kapitałowo - odsetkowych nie mogą być uznane za główne świadczenia stron umowy kredytu. Niezależnie od powyższego trzeba jednak stwierdzić, że sposób waloryzacji

określony w treści skarżonych postanowień umownych był jednoznaczny, jasny i zrozumiały dla przeciętnego konsumenta.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych zakwestionowanych w pozwie.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorzec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne (por. postanowienie SN z dnia 25 października 2012 roku, I CZ 135/12, Lex nr 1293690).

Uwzględniając powyższe zaznaczenia wymaga fakt, że ocena ewentualnej abuzywności konkretnego postanowienia umownego wymaga rozważenia interesu powodów w odniesieniu do okoliczności zawarcia konkretnej umowy kredytowej. Tym samym uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385¹ k.c. nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego.

Jednocześnie należy mieć na względzie obowiązującą w procesie cywilnym zasadę ciężaru dowodu, zgodnie z którą strona zobowiązana jest udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W niniejszej sprawie powód zobowiązany był wykazać fakt, że postanowienia umowne zawarte w kwestionowanych zapisach umowy kredytu miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. Wykazanie tych okoliczności warunkowało bowiem zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne w świetle przywołanego przepisu wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Za

sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące. Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ par. 1 KC, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie można przyjąć, że w sytuacji stron, ocenianej w dacie zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Istotą niniejszego powództwa z punktu widzenia prawnego jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji kwoty kredytu i rat jej spłaty poprzez odniesienie do kursu (...) z tabeli kursów pozwanego banku.

Jednocześnie zeznania powodów w sposób doskonały uwidoczniają istotę faktyczną niniejszej sprawy. Z zeznań tych, wynika, że zawierając umowę powodowie nie interesowali się tym, w jaki sposób będzie ustalana wysokość rat do spłacenia, istotne było dla nich, aby rata kredytu była niższa niż kredytu bez waloryzacji i aby otrzymali kredyt w kwocie potrzebnej dla realizacji ich celów, co zostało spełnione.

Prawdziwy problem w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy polega na tym, że kurs (...) w stosunku do złotego wzrósł w sposób nieprzewidziany przez powodów w momencie zawarcia umowy, istotnie wpływając na wysokość rat kredytu, które powodowie są zobowiązani płacić.

Zdaniem sądu jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Waloryzacja co do zasady nie może być abuzywna, choćby ze względu na to, że kredyt indeksowany (waloryzowany) do kursu waluty obcej stanowi nazwaną umowę prawa bankowego, wskazaną w art. 69 tej ustawy.

Wskazać należy, że bez wyraźnego wniosku powodów, bank nie udzieliłby im kredytu waloryzowanego kursem (...). Fakt wnioskowania przez powodów o kredyt w takim wariantcie wskazuje na dążenie przez nich do zawarcia umowy, której istotą była waloryzacja. Powodowie złożyli dwukrotnie oświadczenia (na etapie ubiegania się o kredyt oraz w samej umowie kredytowej), z których wynika, iż zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli też, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Powodowie nigdy nie uchylili się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w par. 29 umowy w sposób przewidziany w przepisach KC.

Potencjalna abuzywność nie może więc dotyczyć zawarcia w umowie postanowień waloryzacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało pozwanemu jednostronnie kształtować wysokość kursu (...).

Oczywiście, że treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powoduje, że kredytobiorca jako strona umowy nie ma wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznacza to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływa na tą wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do takiego miernika waloryzacji daje pole dla dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy i sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest, zdaniem Sądu, nieuprawnione. W ocenie Sądu treść umowy kredytu nie uprawniała Banku do wyznaczania kursu waluty waloryzacji według swojego uznania.

Należy wskazać, że sposób spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanej kursem (...) został określony zarówno w umowie, jak i w stanowiącym jej integralną część Regulaminie udzielania kredytów hipotecznych dla osób fizycznych. Zgodnie z art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 1988 ze

zm., zwanej dalej pr. bank.) bank w zakresie swojej działalności może wydawać ogólne warunki umów lub regulaminy określające m.in. rodzaje udzielanych kredytów oraz warunki umów kredytu i umów pożyczki, a postanowienia ogólnych warunków umów oraz regulaminów są dla stron wiążące, o ile strony w umowie nie ustalą odmiennie swych praw i obowiązków. Regulamin powodowego Banku dotyczący udzielania kredytów dla osób fizycznych zawierał kompleksową regulację dotyczącą zasad waloryzowania kwoty udzielonego kredytu i zasad spłaty kredytu waloryzowanego kursem obcej waluty.

Zgodnie z twierdzeniem pozwanego, któremu powodowie skutecznie nie zaprzeczyli, kurs (...) z tabeli kursowej pozwanego podążał za bieżącymi kursami rynkowymi. Kurs złotego do franka ustalany jest przez czynniki makroekonomiczne oraz polityki walutowe, na które pozwany nie ma wpływu. To, na co pozwany bank miał wpływ, to ustalenie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowi jego zysk. Powodowie jednak nie wykazali, że stosowany przez pozwanego spread walutowy był zbyt wysoki.

Należy wskazać, że powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna - sprzedaży franka szwajcarskiego (o co powodowie wnosili ubiegając się o kredyt) powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od kwoty otrzymanego kredytu. Istota problemu powodów polega na tym, że od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do franka szwajcarskiego uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji politycznych. Wahania takie występowały również przed zawarciem przez powodów umowy o kredyt hipoteczny z 17.07.2008 roku. Zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym, z którego każda osoba (nawet nie posiadająca wykształcenia ekonomicznego) zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej powinna zdawać sobie sprawę. Zmiany kursów walut są rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną co do możliwości ich wystąpienia, jednak dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz, czyli np. banków. Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania oraz ogólnej jego kwoty na przestrzeni czasowej dokonywania spłat (w niniejszej sprawie 30 -letniej) jest w tym przypadku konsekwencją charakteru zawartej umowy i okolicznością nieuniknioną. Należy dodać, że prawo polskie dopuszcza możliwość zawarcia umowy, w której nie jest wskazana ostateczna wysokość świadczenia, tylko podstawy do jej ustalenia.

Zdaniem Sądu nie można też mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanego. Powodowie zawierając umowę świadomie wybrali formę kredytu waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursów banku, czerpiąc korzyści z takiego rodzaju umowy polegające na niższym oprocentowaniu kredytu i niższej racie w porównaniu do raty kredytu w PLN bez waloryzacji. Teraz natomiast, gdy niekorzystnie dla powodów zmienił się kurs (...), powodowie podważają warunki umowy, dążąc do nieważnienia umowy, ewentualnie eliminacji z niej ryzyka kursowego i pozostawienia niższego względem kredytów w PLN bez waloryzacji oprocentowania kredytu.

Sąd nie ma wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytów, konsument dokonuje wyboru kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieści się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursu walut, także znacznych na przestrzeni lat jest faktem oczywistym i nie można zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyczy obu stron umowy. Kurs (...) mógł przecież zarówno wzrosnąć w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy, jak i obniżyć się, a wtedy powodowie płaciliby jeszcze niższe raty niż w momencie zawarcia umowy i zapewne nie dopatrzyliby się w umowie klauzul abuzywnych.

Umowa kredytu, której postanowienia powodowie kwestionują została zawarta w 2007 r. na okres 360 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce i na świecie. W chwili zawierania umowy powodowie powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą

każdorazowe przewalutowanie raty kredytu, następujące przez długi czas w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Powodowie zdecydowali się na zawarcie umowy pomimo (jak twierdzą) niejasnych dla nich zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji według kursu (...). Sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia powodów z obowiązku zachowania spokoju, rozważli oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość jest znaczna (300.000 złotych), a przy tym waloryzowana w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony (trzydzieści lat).

Podnoszona przez powodów (w formie zarzutu wobec pozwanego) okoliczność, że w dacie zaciągnięcia zobowiązania ich wiedza o cechach wybranego produktu bankowego była niewielka pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a właściwie działa na niekorzyść powodów. Zaciągnięcie zobowiązania w takiej kwocie było decyzją finansową wielkiej wagi. Zatem powodowie, jako rozważni konsumenci powinni się do niej dobrze przygotować i przemyśleć ewentualne skutki swojej decyzji. Brak należytej rozważli przy zawieraniu umowy stanowi okoliczność obciążającą powodów w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Przepis art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312).

W ocenie Sądu ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że decyzja powodów o podpisaniu umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...) wg tabeli pozwanego Banku była świadoma i poprzedzona rozważaniem innych dostępnych opcji. Powodowie potwierdzili, że potrzebowali określonej kwoty pieniędzy, a jest oczywiste, że zdolność kredytowa liczona dla kredytu waloryzowanego (...) była wyższa niż gdyby umowa nie była waloryzowana kursem (...). Wersja przedstawiona przez pełnomocnika powodów na potrzeby niniejszej sprawy, że powodowie nie byli w stanie w pełni ocenić konsekwencji ekonomicznych wynikających z zawieranej przez siebie umowy z uwagi na niejasne i nieuczciwe określenie w umowie sposobu waloryzacji oraz niepoinformowanie powodów o ryzyku kursowym jest sprzeczna z zawartym w par. 29 umowy oświadczeniem powodów. Powodowie zresztą przyznali w swoich zeznaniach, że byli świadomi ryzyka kursowego.

W ocenie sądu jasne jest, że powodowie zawierając przedmiotową umowę liczyli (tak jak wiele innych osób, które zaciągnęły tego rodzaju kredyty i pożyczki) na odniesienie korzyści związanych z niskim oprocentowaniem pożyczki i niskim kursem franka szwajcarskiego w chwili zawarcia umowy. Nie ma w tym oczywiście nic złego, rzeczą naturalną jest podejmowanie takich działań finansowych, które w założeniu mają przynosić korzyści, a nie straty. Odpowiedź na pytanie dlaczego sposób waloryzacji kredytu nie stanowił problemu dla powodów w dacie zawarcia umowy, a stał się problemem w czasie późniejszym jest dość oczywista. Dopóki nie doszło do niekorzystnego dla kredytobiorców wzrostu kursu (...), nie wzrastały w sposób istotny raty kredytów i większość osób (w tym powodowie, co wynika z ich zeznań) nie interesowało się tym, w jaki sposób obliczana jest rata kredytu. Sytuacja zmieniła się kiedy kurs franka szwajcarskiego wzrósł w sposób boleśnie odczuwalny dla kredytobiorców i skłonił ich do poszukiwania metod „ratowania się” z niekorzystnej sytuacji, na które to zapotrzebowanie odpowiedział z radością rynek usług prawnych w Polsce.

Z zeznań powodów wynika, że w ich interesie leżało wzięcie kredytu waloryzowanego, bowiem był on dla nich korzystniejszy – powodowie mogli uzyskać taką kwotę kredytu, jakiej potrzebowali i jednocześnie oprocentowanego niższej niż kredyt w złotych polskich bez waloryzacji. Takie twierdzenie jest nie do pogodzenia z jednoczesnym podnoszeniem zarzutu rażącego naruszenia interesów powodów poprzez wprowadzenie mechanizmu waloryzacji do umowy.

Reasumując, należy stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta oraz ukształtowanie jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wskazać należy, że dla stwierdzenia, iż klauzula umowna ma charakter niedozwolony nie wystarczy przyjęcie, że interesy konsumenta zostały naruszone. Konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w rażącym stopniu. Dodać trzeba, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zgłoszony przez powodów nie zmierzał do wykazania tych okoliczności, tylko do wyliczenia wysokości roszczenia w oparciu o przyjęte przez powodów założenia prawne, co do abuzywności określonych zapisów umowy i jej skutków, których sąd nie podzielił.

Odnosząc się do zarzutów z pisma z dnia 20.02.2020 r. (k.173) należy stwierdzić, co następuje. Nieważność umowy nie może być wywodzona z abuzywności jej zapisów i eliminacji klauzul abuzywnych z treści umowy, skoro – jak wskazano powyżej, abuzywność ta nie występuje. W sprawie nie zachodzą przesłanki ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 58 KC – umowa nie jest sprzeczna z prawem (w szczególności z art. 69 prawa bankowego i art. 353¹ KC), ani z zasadami współżycia społecznego. Polskie prawo nie zabraniało i nie zabrania zawierania umów kredytu czy też pożyczki waloryzowanej kursem waluty obcej. Waloryzacja kredytu kursem (...) nie jest sprzeczna z ustawą ani z zasadami współżycia społecznego. Nie zmierza też do obejścia prawa. Wbrew twierdzeniom powodów, umowa określa w prawidłowy sposób kwotę kredytu, którą powodowie mieli otrzymać i otrzymali. Była to kwota 300.000 zł, co wynika z treści umowy oraz z potwierdzeń wykonania operacji bankowych. Jak zostało wskazane powyżej, z zawarcia w umowie mechanizmu waloryzacji, a także zmiennego oprocentowania kredytu, wynika niemożliwość określenia w chwili zawarcia umowy kwoty, którą ostatecznie kredytobiorcy spłacą. Wynika to jednak z istoty kredytu tego rodzaju, a nie z wadliwości prawnej umowy. Twierdzenie powodów, że mechanizm indeksacji został w umowie wykorzystany przez bank w sposób sprzeczny z głównym celem waloryzacji jest gołosłowne i nie zostało w żaden sposób udowodnione. Wywodzenie skutku nieważności umowy z wadliwego pouczenia powodów przez bank o ryzyku kursowym jest oczywiście niezasadne i sprzeczne z treścią pisemnych oświadczeń złożonych przez powodów i zeznań powodów złożonych w niniejszej sprawie.

Powyższe rozważania stanowią o niezasadności powództwa o zapłatę, zarówno w zakresie roszczenia zgłoszonego w pierwszej kolejności (o zapłatę kwoty 175.020,69 zł) wywodzonego z nieważności umowy, jak i roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 75.751,26 zł, opartego na założeniu bezskuteczności wobec powodów postanowień umowy dotyczących waloryzacji.

Obydwa te roszczenia zostały bowiem oparte o konstrukcję nienależnego świadczenia. W myśl bowiem art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne i podlega zwrotowi, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Żadna ze wskazanych przesłanek nie została spełniona w niniejszej sprawie. Z tych względów powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu w zakresie roszczenia pierwotnego i ewentualnego.

Odnosnie roszczeń o ustalenie należy stwierdzić, co następuje. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki: istnienie interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienie bądź nieistnienie danego stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie sądu, powodowie nie posiadają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 KPC w wystąpieniu z żądaniem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy, ani w ustaleniu niedozwolonego charakteru części postanowień umowy, a ponadto roszczenia te są merytorycznie niezasadne.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy powodowi przysługuje inny rodzaj roszczenia – np. powództwo o świadczenie lub zasądzenie. Interes prawny w rozumieniu art. 189 KPC nie zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze np. w procesie o świadczenie osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Powodowie, poprzez konstrukcję żądania pozwu sami zaprzeczyli temu, że posiadają interes prawny w ustaleniu nieistnienia umowy lub ustaleniu niedozwolonego charakteru części jej

postanowień. Powodowie bowiem jednocześnie wystąpili z żądaniem zasądzenia określonych kwot. Każde z roszczeń o ustalenie zostało połączone z żądaniem zapłaty, wynikającym z tej samej podstawy faktycznej. Przesądza to o oddaleniu żądania o ustalenie. Można jednak dodać, że roszczenia te były również niezasadne merytorycznie. Jak bowiem wskazano powyżej, przedmiotowa umowa kredytowa nie jest dotknięta nieistnieniem ani nieważnością, a postanowienia dotyczące waloryzacji nie mają charakteru niedozwolonych postanowień umownych.

Na koniec należy wskazać, że powodowie wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy, a nie ustalenie nieważności umowy, a nie są to określenia równoznaczne. Ustalenie nieistnienia stosunku prawnego jest czym innym niż ustalenie jego nieważności. Ustalenie nieistnienia umowy oznacza przyjęcie, że nie została ona skutecznie zawarta, natomiast ustalenie nieważności umowy oznacza przyjęcie, że została ona zawarta, ale z określonych przyczyn jest dotknięta nieważnością. W realiach niniejszej sprawy jest to jednak bez znaczenia, ponieważ przedmiotowa umowa kredytowa została skutecznie zawarta i jest ważna.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie przegrali proces w całości w związku z czym powinni w częściach równych zwrócić poniesione przez pozwaną koszty procesu, w tym 5.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (według pierwotnej wartości przedmiotu sporu) i 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.